

Już jutro o 18:00 czasu Polskiego, Giallorossi zagrają w piątej kolejce Ligi Mistrzów obecnego sezonu. Mecz ten może mieć decydujący wpływ na udział Romy w następnej rundzie tych europejskich rozgrywek. Na przedmeczowej konferencji prasowej pojawili się Rudi Garcia i Morgan De Sanctis.

Garcia:

- Moi zawodnicy są bardzo inteligentni, każdy popełniał błędy w ostatnim meczu. Są świadomi faktu, że popełnili je w jednym spotkaniu, dlatego nie zrobią tego ponownie. Jutro musimy wrócić. Zarówno Somma, Florenzi czy ktokolwiek inny, kogo mam w składzie.

- Wciąż jesteśmy tą samą Romą, nigdy się nie zmieniamy. Zawsze myślimy o meczu, który musimy rozegrać. Ciągłe są też w Europie drużyny lepsze od nas. Oczywiście jesteśmy skupieni na jutrzejszym spotkaniu, a nie na poprzednich czterech, które rozegraliśmy w Lidze Mistrzów. Mamy nasz cel w rękach, tak jak przewagę wyniku z poprzedniego meczu. Zrobimy wszystko co będziemy mogli by wygrać, chociaż wiemy, że będzie ciężko.

- Kiedy rozlosowano grupy to nikt nie myślał, że w piątej kolejce, będziemy jeszcze mieć szansę na awans. To pokazuje, że mamy coś do powiedzenia i od nas zależy, czy tak pozostanie. Chociaż wygraliśmy z nimi pierwsze spotkanie, to jedziemy tam z pokorą. Remis może być przydatny w drodze po awans, ale niezależnie od tego, będziemy grać o zwycięstwo. Spisaliśmy się bardzo dobrze, by wciąż pozostawać w wyścigu. Po naszym zwycięstwie z CSKA w Rzymie, od razu powiedziałem, że są mocnym przeciwnikiem i zdobędą trochę punktów. Nie myliłem się.

- Maicon nie jest w stanie jutro zagrać, bo nie trenował z zespołem. Planowałem zabrać każdego kto ma szansę zagrać, ale wczoraj oceniliśmy jego kondycję przy okazji badań Torosidisa i żaden z nich nie będzie gotowy zagrać w jutrzejszym spotkaniu.

- Na szczęście nie gramy zbyt często za zamkniętymi drzwiami. Mecz bez kibiców to nie jest prawdziwa piłka. Zawodnicy będą rozmawiali z innymi na boisku, a prasa będzie wszystko słyszała!

De Sanctis:

- Nie mamy zbyt dużo szczęścia, bo nieczęsto możemy mieć wszystkich dostępnych i nimi rotować. To wszystko bardzo utrudnia. I w świetle tego uważam, że sprawiedliwym będzie powiedzieć, iż wspaniale zaczęliśmy sezon. Podejdziemy do

spotkania w ten sam sposób, by sprawić przeciwnikom problemy.

- Aby grać mecze co trzy dni, trzeba być gotowym na 200 %, a w ostatnim czasie byłem gotów tylko na 100. Zgodziłem się z trenerem, że będę odpoczywał w niektórych spotkaniach. Teraz w pełni odzyskałem siły po kontuzji, której doznałem przeciwko Veronie.

- Zimno to jest coś, co trzeba mieć na uwadze. Podczas kariery często grywałem w ekstremalnych warunkach pogodowych i jest to dla bramkarza trudne, bo mniej biega, więc ręce i nogi marzną bardzo szybko. Są sposoby, by dłużej utrzymać ciepło, a klub zrobił wszystko co mógł, by ograniczyć wpływ zimna. Musimy też zachować czysty umysł, aby zorientować się jak będzie grało się na boisku. Spróbujemy wykorzystać kolejną godzinę treningu, by jak najlepiej dobrać buty.

Mecz będzie można zobaczyć w polskiej telewizji na kanale Canal + Sport. Początek transmisji o 17:55.

Autor: SIRer